Krzemieniec

MONIKA. | DOKTÓR MEDYCYNY. | STARY MĄŻ. | ŻYDZI. | FABRYKANT. | **J. K.** | FRAGMENT. | ANIELA. | KLARA. | PELOPIDOWIE. | MARJA.

DRUGA ŻONA. | DWAJ MĘŻOWIE. | NARZECZONE. | PRZYJACIOŁKI. | MĄŻ I ARTYSTA. | ZARĘCZYNY AKTORKI. | STACYA POCZTOWA W HULCZY. | POŚREDNICZKA. | QUI PRO QUO. | PANNA KATARZYNA W DŁUGACH. | MAJSTER I CZELADNIK. | STARA ELEGANTKA. | AUTORKA. | WOJNA Z KOBIETĄ.

DYMITR I MARJA. | MNICH. | PIĘKNA KOBIETA. | BITWA NAD ROZGAWĄ. | PIĄTY AKT. | ŻYWI I UMARLI. | ANDRZEJ BATORY. | IZABELLA D'ARAMONTE. | SĄD. | DZIEWCZYNA I DAMA. | GÓRALE KARPACCY. | KRÓL JAN. | OKNO NA 1em PIĘTRZE. | PANI KASZTELANOWA.

Dziś we Czwartek dnia 18 Marca 1852 roku.

W WIGILJĄ IMIENIN CZCIGODNEGO

JÓZEFA KORZENIOWSKIEGO

DANĄ BĘDZIE

PRZEZ

RODZINĘ, PRZYJACIÓŁ I WIELBICIELI JEGO

Komedja w czterech aktach, pod tytułem:

STARY MĄŻ

Napisana przez samego Solenizanta.

OSOBY.

Pan Sędzia JANIKOWSKI. . .	P. *Kucz.*	PODCHORĄŻY I.	P. St. *Hempel.*
JÓZIA, jego żona	Pa. Anna *Korzeniowska.*	PODCHORĄŻY II.	P. A. *Szymanowski.*
Panna JAGNISZKA jego siostrzenica	Pni. *Witte.*	MATEUSZ, Szeregowiec . . .	P. *Kostrzewski.*
STANISŁAW JANIKOWSKI. . .	P. Wł. *Swieszewski.*	BRYFTREGER	P. Wł. *Korzeniowski.*
PORUCZNIK	P. Ig. *Komorowski.*	MARCIN, lokaj Sędziego . . .	P. Ant. *Werner.*
PODPORUCZNIK	P. *Rożynski.*	JULKA, jego żona	Pa. *Borzęcka.*

Scena 1sza w Warszawie, reszta na wsi koło Łucka. — Akt 1szy i 2gi w 2ch Obrazach. — Akt 4ty w 2ch Obrazach.

Cena miejsc.

Kto miłuje JÓZEFA, kto mu życzy szczerze
Znajdzie miejsce na PARTERZE
Ten zaś co mu dokucza co go dręczy, gryzie
Nie znajdzie wcale miejsca i na PARADYZIE,
Bo i RAJ lub PARADYZ, ta nadziemska strefa,
Dla tych jest przeznaczony, którzy czczą JOZEFA.

Bufet.

Przy wnijściu w ręce miłych i nadobnych dziatek
Wolno złożyć dla biednych byle jaki datek,
Przy WYJŚCIU zaś na gorę, (jak znamy Salwjana)
Nie wypuści nikogo, nie dawszy Szampana
Aby zdrowie JOZEFA na dole i górze
Wciąż brzmiało i tętniało w tym przyjaznym chórze.

Przestroga.

Proszą Solenizanta, i panów, i panie
By dla Artystów mieli wzgląd i pobłażanie
Wolno klaskać, brawować, bo to zapał budzi
Wolno ziewnąć (w sekrecie) bo to zapał studzi.

ANNA. ZYGMUNT. | MŁODA WDOWA. | PANNA MĘŻATKA. | POWIASTKI I OPOWIADANIA. | KURS POEZYI. | KRZEMIENIEC. | SPEKULANT. | KOLLOKACJA. | WĘDRÓWKI ORYGJNAŁA. | TADEUSZ BEZIMIENNY. | HIPOLIT. WŁADYSŁAW.

W Drukarni Józefa Unger.